KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 2 (14) Stycznia 1860 Roku. № 12. Jutro, Śgo Pawła 1go Pustelnika.

Jutro, w Kościele XX. *Augustjanów*, o godzinie 10ej z rana, odprawioną zostanie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU i Processją, kwartalna Wotywa przed Ołtarzem Ŝtej Tekli Panny i Męczenniczki.

Wczoraj, z powodu obchodu Nowego Roku (v.s.) JO. Xiąże *Gorczakow* Namiestnik Krolestwa, przyjmować raczył o godz: 10½ rano, na pokojach Zamkowych powinszowania, które składali: Wyższe Duchowieństwo, Jenerałowie, Członkowie Rady Administracyjnej, Senatorowie, Członkowie Senatu, Konsulowie, Naczelnicy Władz, Gubernatorowie i Marszałkowie Szlachty, przybyli do Warszawy, Obywatele, Urzędnicy i Wojskowi wszelkich stopni.

Radca Stanu Kamerjunkier *Domejko*, Marszałek Szlachty Gub: Wileńskiej, za odznaczenie się, posunięty został do rangi Rzeczywistego Radcy Stanu.

Przez Ukazy Rządzącego Senatu: Posunięci za wysługę lat ze starszeństwem: W Wydziale Skarbowym: Na Radców Honorowych: Sekretarze Kollegjalni, p. o. Starszego Assesora Leśnego w Rządzie Guber: Warsz: Jan *Alexandrowicz*, Nadleśnych w Leśnictwach: Pilwiszki w Gub: August: Antoni *Kotarski*, Klonów w Gub: Warsz: Walenty *Dietzfeld*, i Krzepice Felix *Zagórski*, Inspektora Składu tabak w Krośniewicach Antoni *Chodorowski*, Rewizora okopów Warsza: Wincenty *Mierzejewski*, Rachmistrza Wydziału Skarbowego w Rządzie Guber: Augusto: Adam *Zyskowski*, Sekretarza tegoż Wydziału Fran: *Bem*, Adjunkta Kontrolli Skarbowej przy Rządzie Guber: Augusto: Wilhelm *Lange*, Rachmistrza propinacyjnego w biurze Naczelnika Ptu Gostyńskiego Paweł *Muszyński*, Podleśnych w Leśnictwach: Olsztyn Stani: *Dydyński*, Łagów Jan *Stojanowski*, Suwałki Adam *Augustowski*, Pilwiszki Benedykt *Pittot*, Augustów Jan *Szczucki*, i p. o. Kontrollera Magazynu Solnego w Kielcach Konstanty *Borejsza*. Na Sekretarzy Kollegjalnych: Sekretarze Gubernjalni: p. o. Assesora Ekonomicznego w Rządzie Guber: Płockim Lud: *Kostrzębski*, Pomocnika Rewizora Skarbowego Okr: Łęczyckiego Tadeusz *Szymborski*, Kontrollera Kassy Ptu Wieluńskiego Anto: *Boliński*, Rachmistrzów: Wydziału Skarbowego w Rządzie Guber: Radomskim Jan *Galiński*, Biura Naczelnika Ptu Łomżyńskiego do czynności propinacyjnych Ludwik *Augustowski*, i Podleśnego w Leśnictwie Koziennice Gub: Radomskiej Józef *Lipiński*, Nadleśniczy p. o. Podleśnego w Leśnictwie Nowogród Juljusz *de Lassau*, p. o. w Kom: Rzą: Przy: i Skarbu: Sekretarza Wydziału dóbr i lasów Edmund *Siedliski*, Adjunkta Ekomicznego Wł: *Plewiński*, Adjunkta Archiwum Józef *Mroczkowski*, Adjunkta Wydziału Kontrolli Józef *Kosmowski*, Dziennikarza Urzędu Loterji Adolf *Mrozowski*, Assystenta Kontrolli Skarbowej w Kaliszu Józef-Zyg: *Dziewulski*, i Urzędnik Kancellaryjny Kom: Rzą: Przy: i Skarbu Józef *Masłowski*. Na Sekretarzy Gubernjalnych: Regestratorowie Kollegjalni: Dyetarjusz Banku Polskiego Winc: *Wojniłłowicz*, i Urzędnik Kancellaryjny Komory Składowej Warszawa Lud: *Żaliński*. Na Regestratora Kollegjalnego: Pisarz Komory Składowej Warszawa Antoni-Stanis: *Borowski*. W Okręgu Naukowym Warszawskim: Na Radców Kollegjalnych: Radcy Dworu: p. o. Dyrektora Gimnazjum Realnego w Warszawie Maxy: *Łyszkowski*, Starsi Nauczyciele Gimnazjów Gubernjalnych: w Suwałkach Antoni *Viewegier*, w Warszawie Walenty *Bolewski*, w Piotrkowie Fran: *Skorzyński*, w Płocku Juljan *Skupiewski* i Antoni *Dembicki*: tegoż Gimnazjum Starszy Nauczyciel i p. o. Assesora Trybunału Cywilnego Gub: Płockiej Tomasz *Bilewski*; Nauczyciele Szkół Wyższych Realnych: w Kaliszu Ig: *Kowalski*, Jan *Kluczewicz*, w Kielcach Felix *Wermiński*, i Starszy Nauczyciel Szkoły Powiatowej o 5ciu klassach w Pińczowie Tomasz *Bucelski*. Na Radców Dworu: Assesorowie Kollegjalni: Nadzorca etatowy Szkoły Powiatowej o 5u klassach w Warszawie Paweł *Felkner*, Starsi Nauczyciele Gimnazjum Gubernjalnego w Lublinie Alex: *Tołwiński*, Szkół Powiatowych o 5ciu klassach: w Pułtusku Antoni *Izdebski*, w Warszawie Cyprjan *Izdebski*, Młodszy Nauczyciel Gimnazjum Realnego w Warszawie Piotr *Alexandrowski*, i b. Nauczyciel Szkoły Powiatowej Realnej w Warszawie Kazi: *Nachajewicz*. (D. c. n.).

JW. Hr: Kazimierz *Starzeński*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: Augustowskiej, przyjechał z Pietkowa.

Czytamy w *Journal de St. Petersburg*: „Wyjazd JO. Xięcia *Gorczakowa*, Ministra Spraw Zagranicznych, który miał nastąpić dnia 26go z. m. (7go b. m.), został odroczony.

Nadesłany w drodze urzędowej akt zejścia Michała *Libano*, pochodzącego z Królestwa Polskiego, a zmarłego w Bawarji, przesłany został do Archiwum Głównego Królestwa dla zachowania.

Wczoraj, po długiej chorobie, rozstała się z tym światem ś. p. Barbara *Latoszek*, w wieku lat 52. Stroskana jedyna Córka, zaprasza Krewnych i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski.

Antoni *Pellizzaro*, przeżywszy lat 71, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostały Brat, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski.

Wczoraj rozstał się z tym światem ś. p. Alexander *Grabiański*, w wieku lat 35. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 1ej z południa z Kaplicy XX. *Reformatów* na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

(Art: n.). 30 Grudnia r. z. oddaliśmy Matce ziemi to co jej było własnością, zwłoki ś. p. Zofji z Wiorogorskich *Sengtelerowej*, Żony Urzędnika Najwyższej Izby Obrachunkowej. Staliśmy wszyscy tłumiąc łzy w milczeniu po nad grobem, który nam zabierał na wieki osobę ukochaną, niewiastę cnot Chrześcjańskich, wzór do naśladowania na ziemi. Niedługo żyła pomiędzy nami, lat 35 zaledwie, ale dosyć jej było tego, żeby zasłużyła sobie na koronę niebieską. Miała serce najzacniejsze, kochała wszystkich i nawzajem ci wszyscy, którzy ją spotkali na drodze życia, a mieli szczęście zbliżyć się do niej, czcili ją, poważali, kochali. W różnych zawodach, w których ją BÓG postawił, w śród obowiązków Córki, Siostry, Żony i Matki, spełniała po Chrześcjańsku swoją powinność, nierozumiała nawet co to jest walczyć z sobą, poświęcała się i cierpiała, znosiła z pogodą sumienia krzyże Pańskie. Śmierć jedynego dziecięcia, zraniła ją boleśnie i nabawiła choroby, z której się wywiązało długoletnie cierpienie. Umierała powoli, umierała lat kilka. A zawsze łagodna, miłosierna, kochająca, świątobliwa, błogosławiła Niebo za swoje cierpienia i do ostatniej prawie chwili, poświęcała się dla swoich z uczuciem szczerem, serdecznem. Takich Aniołów BÓG zsyła czasami na ziemię, żeby świecili jasno wśród zepsucia i

błądzącym wskazywali drogę do poprawy. Rzeczywiście człowiek czuje, że staje się lepszym, spokojniejszym, kiedy spogląda razem na tyle cnoty, na tyle świętej rezygnacji. Żyć się chciało nam wszystkim, cośmy patrzeli na przykład jakiśmy mieli w ś. p. *Zofji*. Skończyła już swoje cierpienia, ale to pewna, że ziemia nasza uboższa teraz o jednego Anioła.— Ju: B.

Gazety Petersburgskie donoszą między innemi, że Magister *Hube*, rozpoczął prelekcje swoje w Wydziale Prawnym, Cesarskiego Uniwersytetu Petersburgskiego, a Magister *Łaguna*, objął jako Profesor Adjunkt katedrę praw administracyjnych Królestwa Polskiego, które wykłada w języku polskim.

Wczoraj na powitanie Nowego Roku (v. s.), wydaną była w Zamku przez JJ. OO. XXstwo Jmci *Gorczakow* Namiestnikostwo Królestwa, jedna z tych wspanialszych i świetniejszych zabaw, jakie już niejednokrotnie odbywały się u JJOO. Xięstwa. Po godzinie 9ej wieczorem, liczne grono znakomitych Dam, Jenerałów, Dygnitarzy Cywilnych, Konsulów zagranicznych, oraz Obywateli, Urzędników i Wojskowych, zapełniło salę wielką rycerską, oczekując tylko hasła do rozpoczęcia zabawy. Jakoż na odgłos poloneza, sunęły się długim szeregiem pary, którym przewodniczyli dostojni Gospodarstwo JJOO. XXztwo Imci Namiestnikostwo. JO. Xiężna *Gorczakow* podała swą rękę JW. Jenerałowi Adjutantowi *Paniutin*, a JO. Xiążę poprowadził JW. Jenerałową *Diakow*. Z kolei dostojni Gospodarstwo zamieniali pary, dopóki nie ucichły dźwięki poloneza, i huczna muzyka *Lewandowskiego* nie wezwała ochocze pary do innych tańców. W tej massie składającej się z pół tysiąca osób, świetne Dam stroje, mięszały się z mundurami tak wojskowemi jako i cywilnemi, tworząc prawdziwy efekt dla oka. Ciężkie materje w najświeższym guście, stanowiące przepyszne tualety Dam, którychby i Paryzkie pozazdrościły salony: jak Hr: *Pot:*, Hr: *Sz:*, z owemi prześlicznemi garniturami lśniących od ognia drogich kamieni; dalej Hr: *Kos:* łączącej z gustem wdzięk i elegancją, Pani *Mn:*, Pani *Miel.*, Pani *Za:*, Hr: St: *Pot:*, z białemi perłami na szyi; Hr: Wł: *Ł.*, Pani *E.*, i tam dalej, zwracały powszechną na siebie uwagę. Wieńcem zaś balu, był ów z żywych piękności wieniec, jaki przy zatoczeniu koła mazurowego, lub lancierów zajaśniał; a jeżeli tu nie dostawało przepychu, za to odpowiednio wiekowi, skromność z świeżością, zdawały się współubiegać z sobą o pierwszeństwo. Prześliczne girlandy, albo żywe kamelje, zdobiące głowy nadobnych dziewic, już w kolorze białym, który zdaje się był panującym tego wieczoru, już w niebieskim, seriz, różowym, i t. p., harmonizowały najzupełniej z pełnem wdzięku obliczem, przy którem nie raz i same kwiaty gasły. Tu trzymały pierwszeństwo: Xczka *Go:*, Hrabianka *Mo:*, *Rost:*, *Le B:*, *F.*, *Al:*., *Tr:*, *Por:*, *W.*, *Jo:*, i t. d. Po północy daną była w obszernej sali zwanej kolumnową, wystawna i odznaczająca się hojnością wieczerza, a w której sztuka kucharska odbiła się w całem znaczeniu. Gdy zaś wieczerza ta ukończoną została, ponowiły się na sali balowej dźwięki ochoczej muzyki, i znowu zawrzała zabawa, która przy uprzejmości i gościnności Dostojnych Gospodarstwa, przeciągnęła się do późna.

Jutro o godz: 8 m. 22 rano, ostatnia kwadra, a z nią i lekkie przymrozki.

Onegdaj ~~Członkowie Komitetu~~ Towarzystwa Rolniczego zwiedzili we wszystkich szczegółach zakład sztucznego hodowania ryb, urządzony w ogrodzie pałacu *Brühlowskiego* pod troskliwem okiem P. Em: *Hignet*.

Urząd Starszych Zgromadzenia Malarzy P. W.— Zawiadamiając Panów Członków Zgromadzenia, że w dniu 18ym b. m., to jest we Środę, o godzinie 3ej z południa, odbędzie się sessja tegoż Zgromadzenia, ma honor zaprosić Panów na takową. — Starszy Urzędu, H. *Lemcke*.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Pow: Radomskiego. — Podaie do publicznej wiadomości, że dla zwiększenia funduszów dobroczynnych, urządzone będą dwa wieczory tańcujące, jeden dnia 25 Stycznia r. b. na Szpital Sgo Kazimierza, drugi dnia 18 Lutego r. b. na Dom Schronienia Parafji Radom. Spodziewa się, że Obywatele okoliczni zechcą wesprzeć usiłowania Rady Powiatowej. — Sekretarz Rady, *Dąbrowski*.

Wczoraj w lokalu Resursy Nowej, program urządzonej tamże muzykalnej zabawy, złożony był po większej części z dzieł utworu J. F. *Dobrzyńskiego*, b. Dyrektora Opery Polskiej, i pod kierunkiem tegoż został odbyty. Z liczby tych dzieł, Finał z symfonji konkursowej tegoż, i Śpiew Wejdeloty z *Wallenroda*, szczególniejszy efekt na słuchaczach sprawiły. Było to oddanie hołdu zarówno talentowi jak i zasłudze, co szczególniej odbiło się w wierszu odczytanem również wczorajszego wieczora na uczczenie tego kompozytora.

Wkrótce ma być dany w Resursie Kupieckiej obiad składkowy, na który zapisy przyjmują się od dziś w tejże Resursie. Dawno już nie było tam podobnego obiadu, stanowiącego niejako zebranie familijne Członków tego Towarzystwa, dla uczczenia jednego z zasłużeńszych z ich grona.

P. Kazimierz *Łada*, d. 7 b. m. dawał koncert w Suwałkach; dnia 15 i 16 ma dać koncerta w Kalwarji, dnia 22, w Sejnach, dnia 28, z powrotem drugi koncert w Suwałkach, następnie udaje się P. *Łada* do Łomży, Ostrołęki i Pułtuska. Proponowane koncerta P. *Łady*, na stypendjum dla Instytutu Muzycznego, odmówione zostały, gdyż Amatorowie pod protekcją JW. Gubernatora i Obywateli, urządzają w Suwałkach koncert, na większą skalę, na rzecz tegoż Instytutu Muzycznego.

Jutro o godzinie 1ej z południa w salach Redutowych pierwszy koncert P. St: *Taborowskiego*, jednego z pierwszorzędnych tegoczesnych skrzypków, a do tego współziomka naszego. W koncercie tym, oprócz orkiestry Teatru Wielkiego, przyjmie udział ulubiona Śpiewaczka P. Helena *Zawiszówna*, i znany fortepjanista Pan E. *Kania*.

Wczoraj oglądaliśmy wykończony już przez P. Ludwika *Herknera* Artystę Rzeźbiarza, niegdy ucznia Szkoły Sztuk Pięknych, biust zasłużonego Profesora ś. p. F. *Piwarskiego*. Biust ten ma się ukazać na wystawie krajowej w Warszawie, a także przesłany będzie i na wystawę do Krakowa, gdzie ś. p. *Piwarski* był Członkiem Towarzystwa Naukowego. Można go już od dziś nabyć w zakładzie litograficznym P. *Herknera* przy ulicy Senatorskiej, w domu PP. Kanoniczek, po rs. 1.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Układy*, Pani *Bakałowicz* i Pan *Stolpe* po 3-kroć; po Komedji *Pamiętnik*, Pani *Bakałowicz*

2-kroć, Panna *Łapińska* i Pan *Świeszewski* 2-kroć; po Komedji *Ulicznik Warszawski*, Pani *Mazurowska*, Panna *Figarska* 3-kroć, oraz PP: *Panczykowski* i *Damse* 4-kroć.

Skutkiem uczynionego wyzwania, do szermierstwa z Panem Alexandrem *Krembser* w Cyrku P. *Carré*, zgłosił się JP. Łukasz *Pawłowski* Rzeźnik, mający być jednym z najsilniejszych mieszkańców Warszawy. Tym sposobem walka pomienionych zapaśników, nastąpi podczas dzisiejszego przedstawienia, a warunki jej na afiszach są zamieszczone; z tych zaś główniejszy, że nieodniesienie w ciągu 10ciu minut zwycięztwa, poczytywać będzie potyczkę za rozwiązaną i niedoszłą do skutku.— Jutro bezzawodnie ostatnie przedstawienie.

Wczoraj wykonana symfonja w Tivoli, pod kierunkiem P. *Bacha*, powiodła się najzupełniej; osób było około 300, którzy zaszczyciwszy przywołaniem P. *Bacha*, z zadowoleniem opuścili salon.

Za kilka dni, staną już gotowe sale P. *Ohm*, za rogatką Wolską, które po ostatnim pożarze, zupełnie przekształcone zostały. W salach tych, które dziś obejmą do półtora tysiąca osób, urządzona będzie i muzyka i zabawy, o czem w swoim czasie doniesiemy.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 k: 56¹/₄ do rs. 1 kop: 59¹/₄; za garniec od kop: 51 do kop: 52.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 55; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 11, wartość kuponu rs. 1 kop: 14⁴/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 86, dają rs. 14 kop: 83, wartość kuponu kop: 3¹/₂.

Anglja. *Londyn, 9go Stycznia.*—Królowa ma 23go b. m. przybyć do Londynu, 24go otworzyć Parlament i tegoż dnia wrócić do Windsoru, gdzie zabawi aż do 10go Lutego, rocznicy swego ślubu.—Zwłoki Lorda *Macaulay* zostaną dziś w południe złożone uroczyście w Opactwie Westminster.— Poseł Brazylijski *Carvalho-Moreira*, powrócił z swej podróży do Rzymu. — Trzej Synowie Xiążąt Orleańskich, Xiążęta: *d'Alençon, Penthièvre* i *Kondeusz*, rozpoczęli już swe studja w Edinburgu pod kierunkiem Dra *Schmitz*. Stosownie do życzenia Rodziców będą oni utrzymywani i traktowani przez Professora swego na równi z innemi spółuczniami, podobnie jak to kiedyś miało miejsce z Synami *Ludwika-Filipa*, w Kollegjum *Henryka IVgo*, w Paryżu. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 9 Sty:*.— W dniu dzisiejszym brak ważniejszych wiadomości, a dzienniki i korrespondencje zagraniczne zapełnione są pogłoskami i przypuszczeniami więcej aniżeli faktami. I tak między innemi donoszą one, że niektóre Mocarstwa, w przekonaniu, iż zmiana usposobień gabinetu Tuileryjskiego, nie jest dostatecznym powodem do zaniechania Kongresu, postanowiły wznowić ten projekt i zawezwać inne Państwa, aby nadesłały swych Pełnomocników do Frankfortu. Anglja i Francja naturalnie także byłyby powołane, w razie jednak odmowy z ich strony, Kongres przystąpiłby do obrad bez ich udziału. Pogłoskę tę jednak za zupełnie fałszywą uważać można.— O stosunkach Francji ze Stolicą Apostolską, krążą także sprzeczne wieści. Mylną była wiadomość, jakoby powstanie wybuchnęło w Rzymie, i jakoby Pjus IX opuścił swą stolicę. Owszem, podobno Gabinet Tuileryjski jest w ciągłych układach z jednej strony z Dworem Rzymskim, z drugiej z Austrją, aby skłonić Ojca Śgo do zadość uczynienia, chociaż w niektórych punktach, wymaganiom poddanych. Potrzeba tego kroku jest tym niezbędniejszą, jeśli Pjus IX jak to mówią, nie myśli wcale o usunięciu się do Gaety lub na wyspę Majorkę, ale chce pozostać w Rzymie.—*Morning Post* donosi, że Cesarz *Nopoleon* odpowiedział nader stanowczo na odezwę uczynioną w imieniu Papieża, a żądającą jako warunku wzięcia udziału w Kongresie, zagwarantowania przez wszystkie Mocarstwa posiadłości teritorjalnych Papiezkich w granicach określonych traktatem z 1815 r. Cesarz formalnie odmówił temu żądaniu, wyrażonemu, jak utrzymuje dziennik Angielski, w własnoręcznym liście Papieża.— Dotychczas nic pewnego nie ma względem utrzymania lub odwołania Jenerała *Goyon* z Rzymu. Również nie wiadomo, czy Marszałek *Canrobert* zastąpi go, czy też tylko wysłany będzie z missją nadzwyczajną do Ojca Sgo. — Podobno Naczelnicy stronnictwa Klerykalnego i Legitymiści, mieli zamiar skorzystać z potężnej organizacji stowarzyszeń dobroczynnych we Francji i wywołać agitację na korzyść świeckiej władzy Papieża, ale Rząd ostrzegł ich wcześnie o niebezpieczeństwie na jakieby się narazili, mieszając politykę do rzeczywistego celu ich istnienia. —Opowiadają, że śród obecnych zawikłań politycznych Cesarz okazuje nadzwyczajny spokój, i że na wczorajszem balu poufnem w Tuilerjach, był bardzo wesołym. —Jako następców P. *Thouvenel* w Konstantynopolu wymieniają P. *Barrot*, obecnie Posła w Hiszpanji i P. *de Maups*, b. Posła w Neapolu. Nominacja ta jednak rozstrzygniętą będzie dopiero za przybyciem nowego Ministra spraw zagra:.— Jenerał *Montauban*, wyjeżdża jutro do Marsylji, zkąd uda się do Chin. Przy ostatniem widzeniu się z Cesarzem, J. C. Mość zalecał mu aby nie posuwał wyprawy, na odpowiedzialność Francji, za granice roztropnością zakreślone. — Fregata *Ceres*, przywiozła z Cayenne do Francji pewną liczbę ułaskawionych przestępców politycznych. — W r. b. od 17 do 23go Czerwca odbywać się będzie w Paryżu powszechna wystawa zwierząt gospodarskich, narzędzi i produktów rolniczych. *Monitor* ogłasza obszerny wykaz nagród wyznaczonych za rozmaite przedmioty. (In: Bel: St: Anz).

Niemcy. *Bremen, 10go Stycznia.* — Kontr-Admirał *Brommy*, niegdyś Dowódca floty Niemieckiej, zmarł w 56ym roku życia w St: Magnus, w pobliżu Lesam. (St: Anz:).

Włochy. — Z Medyolanu donoszą, ze Redaktor tamecznego dziennika *Progresso*, został skazany za artykuł wymierzony przeciw P. *Fanti*, na ośm miesięcy więzienia i 400 fran: kary pieniężnej. — Wielki Inkwizytor, X. *Felletti*, został aresztowany w Bolonji, jako podejrzany o tajemne knowania przeciw Rządowi Florenckiemu. — Rząd ten znegocjował już podobno pożyczkę 10-miljonową, poręczoną przez Sardynję.— Trzech Jenerałów Sardyńskich uwolniono ze służby czynnej.— Poseł W. Xcia Toskańskiego w Rzymie, Marg: *Bargagli*, krząta się około zawarcia pożyczki 4 miljony talarów, za poręczeniem Stolicy Apostolskiej, ale nie potrafił obudzić zaufania finansistów. (Ind: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *12go Stycznia*.— Dzisiejszy *Morning Post* donosi, że między Francją i Anglją toczą się układy o zawarcie traktatu handlowego, na obszernej podstawie wzajemnych korzyści. — Tenże dziennik utrzymuje, że Anglja nie będzie gwarantować prawa posiadłości Papiezkich. Zaleca ona Mocarstwom przyłączenie Włoch Środkowych do Piemontu. W razie nastąpienia we Włoszech nowego głosowania i uchwalenia votum na korzyść założenia nowego Królestwa Włoch Środkowych, Anglja bronić będzie zasady, aby żaden z Członków familji któregobądź Wielkiego Mocarstwa nie wstąpił na tron Włoch Środkowych.

Paryż, *11go Stycznia*.— W dniu Nowego Roku, Jenerał *Goyon*, dowodzący wojskiem Francuzkiem w Rzymie, składał na czele korpusu swych Oficerów powinszowania Papieżowi, i miał przemowę, na którą Ojciec Śty odpowiedział w wyrazach wprawdzie dość uprzejmych dla Cesarza, ale stanowczo i dość ostro potępiających zasady wyrażone w wiadomej broszurze. *Monitor* podając tę przemowę Papiezką, oświadcza zarazem, że nie byłaby pewno wyrzeczoną, gdyby Ojciec Święty otrzymał był list Cesarza wysłany d. 31go Grudnia. Dziennik Urzędowy, ogłasza także list pomieniony. Powiedziano w nim, że jedną z ważnych przyczyn które spowodowały zawarcie pokoju, była obawa, aby rewolucja nie przybrała większych rozmiarów, i że zrzeczenie się przez Papieża prowincji zrewoltowanych, przywróciłoby nietylko porządek w Europie, ale zarazem zapewniło Ojcu Śmu spokojne posiadanie prowincji Kościelnych. Pismo swoje zakończa Casarz tem słowy: „Wynurzyłem bez ogródki myśli me przed Kongresem, ale proszę Waszej Świątobliwości być przekonanym, że decyzja Jego nie zmieni w niczem mego postępowania względem Waszej Świątobliwości.

Madryt, *9go Stycz:*.— W cieśninie Gibraltarskiej panują burze. Armja stoi w Torre Caudrodo i jest opatrzona w amunicję na 5 dni. Parostatki postępują przy brzegach na równi z wojskiem.— Późniejsza depesza z dnia dzisiejszego donosi, że burza się uspokoiła. Kommunikacja między Ceutą i Algiesiras jest przywróconą. Ponieważ armja posunęła się naprzód, przeto nie ma już bezpośredniej kommunikacji z telegrafem. (Schl: Ztg, Nord).

Przyjechali do Warszawy.

Chodakowski Jan Ob: z Woli Stępowskiej nr 584; Jastrzębski Stan: Ob: z Dziekanowa nr 414; Wzdulski Edw: Ob: z Sokolej Góry nr 634.

Wyjechali: Glinka Mik: Ob: do Szczawina; Górski Józef Ob: do Konina; Rudowski And: Ob: do Sudrak.

Przyjechali koleją żelazną: Andry Alfred Inżenier z Bruxelli nr 414; Gebel Artur Technik z Krakowa nr 989; Julien Józef Dyr: Fabryki z Prus nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Epsztejn Jakób Ob: do Prus; Simirenko Ant: i Simirenko Wasili Ob: do Niemiec.

DONIESIENIA.

Rs. 300 nagrody. — W drodze z Opatowa przez Radom do Warszawy, czy też w samej Warszawie, w dniu 10m b. m. i r., zginęła **Paczka Biletów** Banku Rossyjskiego, 50ciorublowych sztuk 30, czyli Rs. 1,500. Pieniądze te stanowią całe mienie nieszczęśliwego Ojca licznej rodziny. Uczciwy znalazca raczy przez litość oddać do Redakcji Kurjera Warszawskiego te pieniądze, a oprócz dozgonnej wdzięczności, otrzyma przyrzeczoną nagrodę, a nawet wyższą jeszcze, jeśli tego żądać będzie.

W Magazynie przy ulicy Freta pod Nr 252. w domu W. *Lubenau*, są do wynajęcia **DOMINA** i **KOSTIUMY KRAKOWSKIE**, zupełnie świeże, oraz STROJE, KAPELUSZE, UBIORKI, CZEPKI, ŻUAWKI, a to wszystko najświeższe i za bardzo przystępną cenę.— Eleonora *Jasińska*.

DROŻDŻY prasowanych codziennie świeżych, dostać można w Składzie Win i Towarów Kolonjalnych S. Jerzmanowskiego na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu PP. Wizytek.

POMARAŃCZE Czerwone Sewilskie i **RODZYNKI** Malaga, nadeszły do Handlu Edw: *Koelichen*, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

Świeży transport **Pasztetów** Strasburgskich różnej wielkości, oraz Raki morskie i Flour orange, otrzymał Handel P. Stoczkiewicza przy ulicy Miodowej. **Ostrygi** zaś Ostendzkie tam nadchodzą świeże.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe zimna stopni 2. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 7 cali 2. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Korsarz*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Tak się dzieje*. — *Ulicznik Warszawski*.

Jutro w Salach Redutowych trzecia MASKARADA, w czasie której w Teatrze Wielkim o północy dane będą: *Małżeństwo przy latarniach*.—*Tańce Chińskie*.

TIVOLI. Dziś z powodu Balu w Resursie Kupieckiej, Orkiestra nie gra. — Na jutro jest Program Wielki z doborowych kompozycji ułożony, który z całą znajomością sztuki muzycznej wykonany będzie. Ponieważ Orkiestra P. Bacha li tylko w Tivol grywa, z tego powodu Wieczory Muzykalne w każdą Niedzielę i Święta rozpoczyna o godzinie 6ej. — Oddzielne wejście do Sali od ulicy Królewskiej w dziedzińcu na prawo gdzie wskaże napis: „Wchód do Salonu Koncertowego Tivoli".

Jutro, t. j. d. 15 w Salonie **Doliny Szwajcarskiej**, **MUZYKALNA ZABAWA** pod dyrekcją P. **J. Fuchs**, Pomiędzy innemi dziełami wykonane będą następujące: Krakowski Marsz, Fuchsa (nowy); Uwertura do op: Guttenberg, Fuchsa; Finał z opery Hugonoci, Meyerbeera; Dolina; Polka tremblante, Fuchsa; Uwertura do op: Matroza, Flotowa; Wielki Koncert fantastyczny na oboju, Schpindlera, wykona P. König; Bukiet muzyczny, Wielkie Pot-pourri Fuchsa; Uwertura do op: Sroka złodziej, Rossiniego; Tryumf, Kadryl Straussa; Preludjum arje i chór z op: Lombardo, Verdego. Początek o godzinie 5ej i codziennie.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że w dniu dzisiejszym z wieczora, w nowo założonej **Bawarji** przy Placu Krasińskich zwanym, pod Nr Nr 548, grać będzie Towarzystwo Artystów pod dyrekcją P. Wentzel. Żądane przez Gości potrawy i napoje, tak zimne jak gorące, Gospodyni przy rychłej usłudze dostarczyć przyrzeka.—**Józef Biniecki**.

Jutro na **PRADZE**, w Salonach P. **Glińskiej**, grać będzie **KWARTET** P. **Rajczaka**, od godziny 4ej z południa. — Przytem Zakład ten poleca się doborem rozmaitych Potraw, jakoteż Miodami w różnych gatunkach. — Tamże wynajmują się Salony na Zabawy Weselne, z nakryciami i wszelkiemi do tego porządkami.

Dziś i jutro w **BAWARJI** „pod Xiężycem" przy ulicy Bednarskiej, ulubiony **KOMIK** z Prus, z Kompanją grać i śpiewać będzie. —Tamże **PORTER** na kufelki po kop: 5, i **MIÓD** stary Winawera, jest do sprzedania.

Rozbicki.

Do Handlu **T. Czaban**, w Gmachu Teatralnym, nadeszły świeże wyborowe **OSTRYGI**.

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 2 (14) Stycznia 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.